GAZETA LWOWSKA.

We Srodę **Ner. 128.** 10. Listopada 1830.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z *Wiédnia d. 3. Listopada.* —

N. Pan najwyższém Swojém postanowieniem z d. 11. z. m. opróżnione miejsce galicijskiego Prokuratora przez posunienie Franciszka Schaszek de Meziburz na Radzcę nadwornego przy c. k. najwyższéj instancyi sprawiedliwości, raczył dać c. k. tamecznemu Radzcy appellacyjnemu Dr. Karolowi Kraus.

Podczas siedmdziesiat pierwszego losowania dawniejszego długu Stanu przedsięwziętego w d. 2. z. m. w skutek najwyższego patentu z dnia 21. Marca 1818 wyciągniono rząd Nr. 148.

Rząd ten obejmuje obligacyje bankowe Nr. 54571 po 2 procentu z osmą częścią summy kapitalnéj, tudzież obligacyje bankowe po 2 pCtu Nr. 7519 aż włącznie do Nru. 10504 w ilości kapitalnéj 1,250,231 zr. 22 2/4 kr., a w procent. podług zniżonéj stopy 25,004 zr. 37 2/4 kr.

— Z *Węgier.* —

Gazeta Preszburgska z d. 2. Listopada donosi: „Narady cyrkularne względem trzeciego punktu królewskich propozycyj (dostawienia rekrutów) które w d. 18. z. m. rozpoczęto i w dniach następnych ciągniono, wniesione zostały w d. 21. na szesnastém posiedzeniu Sejmu na zwyczajne obrady i miały być także w d. 23. na siedmnastém posiedzeniu rozpoznawane, gdy J. C. Wys. dostojny Arcy-Xiążę Palatyn, raczył obudwom Izbom na posiedzenie spólne zabranym, oznajmić, że względem tego trzeciego punktu, do kładniejsze objaśnienia będą wydziałowi Sejmowemu dane. JCWys. mianował do tego zaraz Członków z Izby Magnatów, a Personal dwóch Członków z król. Izby, dwóch z Deputowanych Królestwa Kroacyi, Dalmacyi i Slawonii a czterech z duchowieństwa; zaś Deputowani Komitetów wybrali na posiedzeniu cyrkularném po czterech, każdego z czterech Cyrkułów, a królewskie wolne miasta po jednym z każdego czterech Cyrkułów. — Gdy w d. 24. na ośmnastém posiedzeniu zdano w téj mierze sprawę, wydział Sejmowy rozpoczął pod przewodnictwem JCWci. dostojnego Arcy-Xięcia Palatyna swoje prace i trudnił się niemi aż do d. 27., w którymto dniu na dziewiętnastém spólném posiedzeniu Sejmu, z otrzymanych wniosków zdano sprawę; poczém uchwalony przez Sejm do młodszego Króla adres dziękczynny względem części podarunku koronacyjnego przez tegoż łaskawie poświęconéj, podpisano i expedyjowano. Wydział Sejmowy zajmuje się odtąd przygotowaniem relacyi dla wniesienia onéj na zwyczajne obrady, a deputacyja mianowana do zebrania nowszych uciążliwości i postulatów trudni się swojemi pracami."

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

Oto jest wyrok królewski względem tytułu: »Xiężniczka Asturyi«, który Król dał swojéj córce, nowonarodzonéj Infantce: „Jest Moja wola, aby Mojéj wielce ukochanéj Córce Infantce Donnie Maryi Izabelli Ludwice, oddawana była cześć, należąca się Xięciu Asturyi, ponieważ ta będzie Moją dziedziczką i prawą Następczyną tronu, dopóki Mię Bóg synem nie udarzy. — Podpisano ręką Króla. W pałacu d. 13. Października 1830. Na rozkaz Króla A. D. Francisco Tadeo de Calomarde."

Dzienniki Paryzkie, które podług depeszy telegraficznéj donosiły o klęsce Pułkownika Valdez, popadły w błąd. Dziennik Hiszpański wychodzący w Paryżu „*el Precursor*" zapewnia, że żadna depesza telegraficzna podobnego rodzaju nie nadeszła do Paryża.

Następująca telegraficzna depesza przybyła z Bajonny do Paryża w d. 22. Października z południa: Dnia wczorajszego wszedł Mina bez wystrzału w 400 ludzi do Vera i posunął się aż za Lesaca. Połączyło się z nim kilku karabinierów; sądzą, że pójdzie ku Tolosa." — Z Perpignan donoszą pod d. 20. Października o godz. 7méj wieczorem: Banda hiszpanskich konstytucyjonistów była odpartą na nasze ziemię; powracają oni znowu przez Illas i Maureillas do Hiszpanii."

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Gazety Londyńskie z d. 21. Października zawierają odezwę Lorda Namiestnika Irlandyi prze-

ciw otworzonemu tamże przez P. O'Connella towarzystwu *antiunii*. Pierwsze zgromadzenie się miało nastąpić we Wtorek d. 19. Października; P. O'Connell przybył dniem wprzódy do Dublina, aby na tém zgromadzeniu przewodniczyć; atoli rano wyszła odezwa zakazująca podobnego zgromadzenia. Wojsko ruszyło do miasta i przedsięwzięto należyte środki, aby w razie potrzeby nawet przemocą wszelki opór ze strony towarzystwa lub ludu zniweczyć.

Francyja.

Monitor donosi pod d. 23. Październ.: Dzisiaj o godz. 2. Hrabia d'Ofalia podał Królowi na prywatném posłuchaniu list Króla hiszpańskiego, zawierzytelniający go na Dworze Francuzkim w charakterze Posła. Poczém Hr. Ofalia przedstawiony był Królowéj, Xiążętom i Xiężniczkom domu królewskiego.

Monitor zawiera pod d. 22. Paźdz. wydany okólnik Ministra spraw wewnętrznych do Prefektów: „Może być P. Prefekcie, że niedokładne lub przesadzone doniesienia wystawiły w Departamencie falszywie wypadki, zaszłe w Paryżu d. 18. t. m. — Życzę sobie, abyś WPan przedsięwziął środki i starał się rozpraszać obawy, gdyby się takowe okazały. Francyi i jéj rządowi przedewszystkiém na tém zależy, izby w każdém zdarzeniu prawda była ogłaszana. Największa głosność, zupełna otwartość są najlepszą rękojmią ku uspokojeniu umysłów. Jakkolwiek wypadki, które zaszły, zasmucają dobrych obywateli; wszelako sposób, w jaki się ostatecznie skończyły, powinien nadawać zaufanie na przyszłość, albowiem dowodzą, że ważne i dłużéj trwające zamachy na porządek publiczny są niepodobne. Jeźli istotnie zbrodnicze machinacyje umiały na korzyść swoję kierować zburzone umysły, co w każdéj, nawet najczystszych zamiarów i świetnéj rewolucyi nastąpić musi; jeźli zaślepione żądania i podrzędne namiętności starały się uzyskać posadę; jeźli stronnicy upadłéj dynastyi pochlebiali sobie użyć téj sposobności ku swoim złym zamiarom; tedy z drugiéj strony wszyscy burzyciele mogli się przekonać o słabości i próżności swoich nadziei. Zaraz przy pierwszym kroku rozbiły się ich zamiary o gorliwość i stałość gwardyi narodowéj. Znaleźli ją czujną, pełną odwagi do obrony publicznego porządku, i niedostępną na poduszczenia, dumną i godną zaufania, jakie Król i kraj w niéj pokłada. Postępowanie jéj pokonało bez trudności wszelkie zamysły oporu; nie przelano ani kropli krwi i niedobyto pałasza! Nieustannie trwają bratnie stosunki, które powinny łączyć rozmaite stany mieszkańców. Gwardyja narodowa okazała swą siłę i przez to stała tylko jeszcze popularniejszą. Niepomyślność podobnych zamachów jeszcze ściśléj łączy wszystkich dobrze myślących, posiadaczy lub pracujących; nie czekają oni, aby się porozumieć w nierostropnych uchwałach, dumnych intrygach i nieprzyjacielskich spiskach; ze wszech stron zgromadzają się około Króla, dla którego zdarzenie to jest nową sposobnością do okazania spokojnego charakteru i swojéj rzetelnéj miłości ojczyzny. Jego obecność, jego słowa przyjęto z najżywszym wyrazem przychylności i zaufania. Nowy i ściślejszy węzeł nastąpił między nim a ludem. Uspokój WPan przeto umysły, jeźli są strwożone. Nic nie zagraża ani Królowi, ani konstytucyi, ani wykonaniu sprawiedliwości, ani powszechnemu pokojowi. Burzyciele pociągnieni są sądownie do odpowiedzialności, i zostaną podług praw ukarani, które przekroczyli. Kto takim sposobem kraj zaburza i charakter narodowy kompromituje, musi doznać silnéj ręki. Wybory, na teraz w całéj Francyi odbywające się, stawiają nowe świadectwo o woli narodu, owéj mądréj i oświeconéj woli, która przez utrzymanie dobrego porządku zabezpieczy postępy naszéj wolności. Izby rozpoczną niebawem swoje prace i zajmą się ważnemi, konstytucyją przyrzeczonemi ustawami, które nasze uzupełnią instytucyje. Francyja chce być wolną pod mocnym i ochraniającym rządem. Nie da się uwieść ani omamić od tych, którzy chcieliby ją na korzyść swoich osobistych projektów lub interessów odciągnąć od owego celu. Przyjmiéj WPan i t. d.

Guizot.«

Monitor wyraża: »Złość jeszcze nie utraciła odwagi, chociaż jéj usiłowania przez rostropność i dobry sposób myślenia obywateli zostały zniszczone. Nędzni przywdziewający larwę wolności, aby przez to lepiej usłużyć interessom swoim niepojednanym nieprzyjaciołom, kazali dzisiaj poprzybijać następującą odezwę na murach niektórych dzielnic miasta i onę rozdawać: Ludu! Komissyja upoważniona do wynagrodzenia szkód poniesionych w ostatnich dniach Lipca, zezwala na wynagrodzenie Arcybiskupowi Paryzkiemu w summie 200000 fran. Biedny człowiek! Bez wątpienia dzieje się to dla tego, aby mu wynagrodzić stratę puinałów i beczek prochu, które w jego pałacu znaleziono.« Fałszem jest, aby Komissyja do szkód wyznaczona miała coś przeznaczyć dla Pana Quelen. Równie fałszem jest, że w pałacu arcybiskupim znaleziono puinały i prochy, i to bezzasadne podanie dowodzi, czego się już domyślono, że sprawcy tychże byli w innych a nie w szeregach owych walecznych, którzy tamże wszli w d. 28. Lipca.«

Podług tegoż samego Dziennika, Komissyja Sądu Parów przystąpiła w d. 23. Października do badań z P. Berrie; w skutek jego zeznań posłano Komissyję śledczą do Bordeaux.

Podług *Gazette de France* zdaje się być rzeczą pewną, że zmiana ministeryjalna, o któréj od kilku dni mówią Dzienniki, zajdzie przed 3. Listopada, jako dniu, w którym się zbierze znowu Izba Ddputowanych, i P. Lafitte otrzyma úrząd Prezydenta rady Ministrów.

W Nantes zaszły w d. 19. Października rozruchy. List (w *Constitutionnel*) z d. 20. Października donosi: »Dzisiaj wszystko tu spokojne, tymczasem znaleziono dzisiejszego poranku buntownicze pismo i odezwę do robotników; powrót Jenerała Lamarque wszystkich zaspokoił. Donoszą z Lorient, iż tego samego dnia był rozruch między robotnikami w porcie, lecz został niebawem przytłumiony.«

Wiele francuzkich Dzienników twierdzi, że znany Galloti wydany został przez rząd neapolitański rządowi francuzkiemu.

Zjednoczone Niderlandy.

Z Hagi donoszą pod d. 22. Październ.: Król Jmć postanowieniem z d. 18. i 20. raczył na prożby Ministra Stanu Xięcia Ursel, Ministra kommunikacyi wodnych, przemysłu narodowego i osad, P. Gobbelschroy, i Ministra spraw wewnętrznych Pana F. C. G. G. de la Coste uwolnić ich od obowiązków.

W miejscu zaszczytnie uwolnionego Pana W. B. Donker Curtius, mianowany jest Pułkownik P. A. Van Daehne Komissarzem milicyi w prowincyi południowéj Hollandyi.

Król Jmć raczył wczoraj z rąk Barona Wessenburg przyjąć list zawierzytelniający go jako c. k. austryjackiego Posła na tutejszym dworze.

Onegdaj stanął tu król. pruski Podpułkownik P. Scharnhorst, aby Królestwu Ichmość doniósł o szczęśliwém przybyciu JJKKWW. Albrechta pruskiego z małżonką swoją do Potzdamu.

Wiadomości z Hagi z d. 23. Października donoszą: Wczoraj zebrane były sekcyje drugiéj Izby, a potém i sekcyja centralna w swoich biurach. »Zdaje się« mówią pisma holenderskie »że projekt do odpowiedzi na mowę od tronu przez mianowaną do tego Komissyję ułożony, bardzo słabe przyzwolenie znalazł w sekcyjach, z których niektórzy chcieli całkiem odrzucić projekt, inni zaś wiele nad nim czynili uwag. Poczém członkowie upoważnieni do redakcyi onegoż zostali wezwani, aby się nazajutrz z centralną sekcyją połączyli dla spólnego ułożenia innego projektu do adresu.

Z Bruxelli donoszą pod d. 22. Października: Odezwa tymczasowego rządu, którą dzisiaj wydano, wzywa Belgijczyków do zgody. Tajemni nieprzyjaciele, wyraża, rozsiewają niespokojność i niezgodę, które już w kilku miastach sprawiły rozruchy. Rząd tymczasowy pokłada zaufanie w Bruxelczykach, że się każdemu poduszczaniu opierać będą.

Dzisiaj wydano tu znowu buletyn od wojska, który oprócz poddania się Dendemnonde, wspomina o nowym attaku Holendrów w dniu 19. pod Lierre, który jednakże został odparty, przyczém znowu mieli utracić wielu ludzi w zabitych i rannych, podczas gdy Belgijczykowie tylko 12 do 15 ludzi stracili.

— *Z Antwerpii d. 21. Października.* —

W liście umieszczonym w pismach holenderskich donoszą z Antwerpii d. 19. Października: »Dziś u nas panuje zupełna spokojność. Chorągiew brabancka została zatknięta na gospodzie rzeźniczéj, lecz ją gwardyja miejska zdjęła. Kokardę brabancką zatykali dotychczas tylko ludzie z klas niższych. Na odbytém dziś zgromadzeniu komitetu wyborów do Kongressu narodowego mianowani zostali: Notaryjnsz Gleizes Prezesem, PP. de Cook i de Boe do zbierania głosów, a adwokat Jakobs Sekretarzem. Oddział tak zwanéj legii paryzkiéj wkroczył do Ysendyke i zatknął tam chorągiew brabancką. Następnego dnia oddział ten udał się do Sas-van-Gent, mówiono także, iż oddział téj legii udał się do Terneuzen. Wojsko to zabiera wszystkie publiczne kassy.«

Z Doornik (Tournaj) donoszą: »Od kilku dni znajduje się tu 3‵do 400 francuzkich ochotników, którzy zdają się być dawnymi żołnierzami Onegdaj zatknęli oni na moście naszego miasta chorągiew mającą francuzkie trójkolory. Włościan Thiry wziął takową i wrzucił do Skaldy i każdemu z nich pogroził, że go także wrzuci, jeżliby się ważył zatknąć ją na nowo.

Z Mons piszą pod dniem 21. Października: Nakoniec odkryto u nas knowany spisek. Jesteśmy ocaleni, albowiem złe z korzeniem wyrwano. Don Juan van Hallen, jego Adjutanci i dwóch huzarów z ich orszaku zostali tu aresztowani. Obwiniają ich, że kierowali spiskiem, mającym zamiar przeciw-rewolucyi. Słuchano już wielu świadków; zdaje się, że jeden z ich huzarów był na czele łupiezców, którzy wczoraj pod Jemmappes zatrzymali dyliżans paryzki. Jeden z Adjutantów van Halena, przed aresztowaniem udał się do Binche i Nivelles, gdzie jak mówią, chce się porozumieć ze znajomym sobie Komissarzem obwodowym. W Bruxelli może nie wiedzą, że Pani van Halen bawi tu od kilku tygodni; uda-

wała ona żonę negocyjanta, który opuścił Bruxellę z powodu zaszłych tamże rozruchów. Don Juan zdaje się być mocno w myślach pogrążony; bardzo wiele kosztowało trudów ochronić go od zemsty ludu. I dzisiaj bandy zbrojnych węglarzy popełniły rabunki w Wasmes, Jemmappes i Ghlin. Gubernator prowincyjny kazał ogłosić prawo wojskowe, w skutek którego każdy schwytany na uczynku łupiezca będzie we 24 godzinach rozstrzelany. — Przybył tu P. Gendebieu, powracając ze swojego poselstwa. Stanął tu także P. Charles Rogier z Bruxelli, opatrzony pełnomocnictwem tymczasowego rządu, aby rozruchom w Henegau położyć tamę.

Prussy.

Gazeta Pruska Stanu z dnia 28. Października donosi: »Dziennik paryzki (*Constitutionnel* z d. 15. Października) umieścił co następuje: Miasto Steinau (w Szlązku) było widownią rozruchów, które kilka dni trwały. Niestety musiano użyć przemocy; zabito 4 osób.« — Widoczną jest, że Konstytucyjonista popełnił tu błąd jeograficzny (jak wiadomo, gazetom francuzkim często się wydarzający), ponieważ hesskie miasto Steinau w Hanauskiem, gdzie w początkach tego miesiąca (jakeśmy w swoim czasie donosili), zaszły rozruchy, wzięto za miasto obwodowe Steinau w Szlązku. Zaledwie potrzeba zapewnić, że na ostatniem tém miejscu bynajmniej spokojność publiczna nie była naruszoną. Taż sama gazeta mówi z dnia 23. Października: *Messager des Chambres* z dnia 22., jakoteż niektóre inne paryzkie pisma donoszą: »Listy z Berlina piszą, że Król w skutek rady Ministrów uchwalił, Jenerała Lejtnanta Muffling wysłać w nadzwyczajnem poselstwie do Króla Niderlandzkiego do Hagi.« Wiadomość ta, tak jest bezzasadna, jak tyle innych w francuzkich pismach zawartych doniesień, któreśmy niedawno zbili.

Rossyja.

Ministeryjum spraw zewnętrznych zawiadomia publiczność w pismach publicznych, że Komisscja przy poselstwie cesarskiem w Konstantynopolu utworzona, upoważniona jest rozpoznać wszystkie dawniejsze przez to poselstwo podane do Porty Ottomańskiej reklamacyje, i oznaczyć, jak dalece takowe będą mogły być uważane.

Jenerał Gubernator moskiewski, Jenerał jazdy Xiążę Golicyn, w celu zabezpieczenia powierzonej rządom jego stolicy od epidemicznej cholery, uradził wspólnie z miejscowemi władzami wszystkich stanów, środki ostrożności, których dzielność i nadzwyczajność odpowiednią jest grożącemu niebezpieczeństwu. Już kordon wojskowy odcina stolicę od tych prowincyj, gdzie choroba grassuje; z nich do Moskwy cztery tylko prowadzą wjazdy, obsadzone konserwacyjnemi kwarantannami. Wszelkie inne drogi i przejazdy są zatamowane, mosty i przewozy przez rzeki zniesione. Rządzcy graniczących gubernij wezwani zostali do czynnego w tym przedmiocie współdziałania i pilności, aby wszelkim kommunikacyjom z Moskwą nadany był kierunek zgodny z przedsięwziętemi środkami. W samej Moskwie, z najdostojniejszych urzędników wszelkich stanów złożone zostały dwie rady, oprócz oddzielnéj lekarskiéj, mające się wyłącznie zajmować zabezpieczeniem miasta od epidemii. Członkowie tych rad, powiększéj części Senatorowie, Jenerałowie i t. p. rozebrali pomiędzy siebie kwartały miasta, z obowiązkiem pilnego czuwania nad wykonaniem uznanych za potrzebne przepisów przeciw cholerze, i tamowania jej postępów, przy pomocy dodanego każdemu z nich lekarza.

Dla uspokojenia mieszkańców stolicy ze względu na szerzące się fałszywe lub przesadzone wieści, Jenerał Gubernator rozkazał czasowéj radzie lekarskiéj codziennie, lub przez dzień, stosownie do okoliczności wydawać drukowane uwiadomienia, mające zawierać wyszczególnienie wszelkich niespodzianych chorób i śmierci, które mylnie przypisywane bywają cholerze, wieści o jej działaniu w innych miejscach, przepisy ostrożności i nakoniec doniesienia o środkach przez rząd przedsiębranych.

Pierwsze numera tych uwiadomień (23. i 24. Września) zawierają następne główne szczegóły: W Moskwie, mającéj do 300,000 mieszkańców płci obojéj, w najpomyślniejszych czasach umiera na miesiąc od 700 do 1300 ludzi, czyli podług średniej rachuby po 900 na miesiąc, a zatem 30 na dzień. Teraz, przez ostatnie dni dziesięć, średnia liczba umierających wynosiła 15 na dzień, z czego wnieść należy, że stan zdrowia Moskwy, rzadko kiedy był równie pomyślny. W ciągu sześciu dni umarło siedmiu ludzi z mniéj lub więcéj wątpliwemi oznakami cholery; śmierć niektórych z nich była skutkiem nadmiernego użycia pokarmów, zwłaszcza surowych owoców i gorących trunków. Z niektórych gubernij otrzymane zostały zaspokajające wiadomości. W Penzie choroba zupełnie osłabła; już na nię umiera tylko po 1 lub 2 ludzi na dzień. W Saratowie 13. Września umierało na dzień po 2 lub 3, kiedy około połowy Sierpnia, liczba śmierci wynosiła po 150, 200 aż do 300 na dzień.

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.